

Sztuka opiniowania przez biegłych sądowych – błędy w opiniach

Autor: mgr Krzysztof Konopka – redaktor naczelny – biegły sądowy z zakresu kryminalistycznego badania dokumentów i pisma ręcznego

Przyszła czas, aby wysoki poziom merytoryczny opinii biegłych był oczekiwaną normą, a nie pozytywnym zaskoczeniem. (W. Powszek)

Do opracowania tej publikacji skłoniła mnie refleksja wynikająca z jakości opinii biegłego Sądu Okręgowego w Warszawie z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów, z którą zgłosiła się do mnie klientka. Mając na uwadze, że jestem biegłym w owej dziedzinie zarówno w Sądzie Okręgowym w Częstochowie, jak i Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga postanowiłem omówić napotkaną kwestię.

Przedstawiając zagadnienie dotyczące przedmiotowego tematu, zachowam całkowitą anonimowość stron oraz biegłego sądowego. Istotą sprawy było badanie autentyczności testamentu.

Jedna ze stron w sądzie zakwestionowała autentyczność testamentu. Sąd powołał biegłego z zakresu badania pisma ręcznego i dokumentów celem ustalenia, czy testament znajdujący się w aktach sprawy został samodzielnie napisany i podpisany przez osobę, której dane sygnowane były pod testamentem. Należy wskazać, że cały testament sporządzony został pismem ręcznym i składał się z 3 części: treści właściwej testamentu, zapisu literowego nakreślonego pismem drukowanym w formie imienia, nazwiska i peselu oraz parafy. Kuriozum sytuacji polega na tym, że:

- 1) biegły sądowy w swojej opinii nie zbadał wszystkich elementów wskazanych przez sąd, albowiem zanalizował tekst i parafę z pominięciem podpisu, tłumacząc, iż jest on sporządzony pismem drukowanym,
- 2) opinia miała niewłaściwie wskazany materiał dowodowy i błędne daty,
- 3) opinia nie posiadała wskazanego instrumentarium badawczego,
- 4) przy 7 stronach opinii łącznie ze stroną tytułową i tablicami poglądowymi wskazany czas pracy wynosił 48 godzin, przy badaniu materiału porównawczego w stosunku do jednej osoby,
- 5) autor opinii sformułował kategoryczne wnioski, bez żadnego pokrycia i odzwierciedlenia ich w wynikach przeprowadzonych badań,

- 6) biegły sądowy dokonał manipulacji materiałem porównawczym, ponieważ do badań wybrał tylko ten, który pasował przyjętej przez niego tezie,
- 7) założył, że osoba, która sporządziła tekst pismem drukowanym z występującymi elementami tremoru (drżenie ręki występujące u osób starszych mające odwzorowanie w ich piśmie) nie mogła nakreślić płynnej parafy.

Pierwsze pytanie, które zadałem żonie testora to: „Kim mąż był z zawodu?”. Odpowiedź – architektem - stanowiła wyjaśnienie możliwości płynnego nakreślenia parafy przez osobę, w piśmie której widoczne były elementy tremoru. Osoba, która zawodowo zajmowała się pisaniem i rysowaniem, składając w pracy mnóstwo podpisów, miała na tyle wyrobiony podpis i nawyk pisarski, że wiek nie wpływał praktycznie na jego wygląd.

Protokół z rozprawy w części dotyczącej przesłuchania biegłego jest równie szokujący, zwłaszcza kiedy na pytanie i zarzuty dotyczące swojej opinii odpowiedział, że bezczelnością jest kwestionowanie opinii biegłego. Nasuwa się stwierdzenie, z którym można spotkać się w sądzie: „Biegły się nie myli”.

Powyższa historia stanowiła inspirację do omówienia tematu błędów w sporządzaniu opinii przez biegłych sądowych.

Należy zaznaczyć, że polskie przepisy prawa nie definiują pojęcia opinii błędnej, stąd może być ono w praktyce stosowane niejednolicie. Dlatego też podstawą do omówienia przedmiotowego tematu jest pojęcie błędu w ujęciu filozoficznym¹.

Błąd to niezgodność z regułami, odstępstwo od normy, pomyłka². W szerokim znaczeniu tego słowa błędem określa się wszelkiego rodzaju pomyłki w przedstawieniu stanu faktycznego, w rozumowaniu czy wnioskowaniu. Można mówić o błędzie w sporządzeniu opinii i błędzie opiniodawczym.

Błąd w sporządzeniu opinii to w szczególności brak niektórych jej elementów natury formalnej, np. brak imienia i nazwiska, specjalności biegłego, brak wniosków bądź ich uzasadnienia oraz natury materialnej, zwłaszcza brak odpowiedzi na niektóre pytania sądu, sprzeczności z aktualną wiedzą w danej dziedzinie, sprzeczności z zebranymi w aktach sprawy dowodami (dokumentami i zeznaniami świadków). Ważnym jest, aby biegły po dostrzeżeniu

¹ R.H. Popkin, A. Stroił, *Filozofia*, Warszawa 1994, s. 437-449.

² A. Powszek, W. Powszek, *By biegli byli biegli. Poradnik dla biegłych sądowych i prawników. Część 2*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2019.

lub wykazaniu mu w sądzie popełnionego błędu umiał się do niego przyznać i nie tkwił w nim, wykazując się kolejną niepoprawnością i obniżając tym samym swoją wiarygodność.

Błąd opiniodawczy to pojęcie szersze niż błąd w sporządzeniu opinii. Błąd opiniodawczy wynika z braku rzetelnej wiedzy, niezbędnych umiejętności praktycznych, nieprawidłowego rozumowania (przyczynowo – skutkowego), braku umiejętności analizowania i wnioskowania, nienależytej staranności, lekkomyślności, niedbalstwa bądź z braku bezstronności³.

Błędy powstają w rezultacie działania różnych przyczyn, dlatego bardzo skomplikowane jest sporządzenie zamkniętego katalogu błędów. Na potrzeby prezentowanego wywodu omówionych zostanie kilka ich rodzajów:

- błąd wieloznaczności,
- błąd gramatyczny,
- błąd kontekstualny,
- błąd kompozycji,
- błąd podziału,
- błąd statystyczny,
- błąd argumentowania z autorytetu.

Błąd wieloznaczności jest częstym błędem rozumowania, z jakim ma się do czynienia wtedy, gdy słowa niosą wiele znaczeń i odbiorca sam nie może rozstrzygnąć, jakie znaczenie autor wypowiedzi ma na myśli. Wieloznaczność może dotyczyć pojedynczych słów bądź zdań, gdy nie można zrozumieć całej wypowiedzi.

Błąd gramatyczny występuje, gdy budowa zdania czy niewłaściwe użycie znaków interpunkcyjnych powodują, że zdanie jest niezrozumiałe i może prowadzić do pomyłek.

Błąd kontekstualny ma źródło w kontekście, w jakim formułowane są wypowiedzi (pisemne bądź ustne). Może także być spowodowany przemyślaną manipulacją kontekstem.

Błąd kompozycji polega na założeniu, że to, co jest prawdziwe dla określonej części, musi być prawdziwe dla całości.

Błąd podziału występuje wtedy, gdy argumentujący przyjmuje, że to, co jest prawdziwe dla całości, musi być prawdziwe dla części.

Błędy statystyczne występują często tam, gdzie argumentujący powołuje się dla wzmocnienia swojego stanowiska na dane statystyczne, przy czym posługuje się nimi w sposób wybiórczy bądź celowo niewłaściwy. Danymi statystycznymi należy posługiwać się z wielką

³ Z. Marek, *Błąd medyczny*, Kraków 2007, s. 5 i 101,

ostrożnością, gdyż nie wiadomo, jakie metody badań zastosowano i jakie mogły występować zmienne.

Błąd argumentowania z autorytetu opiera się na założeniu, że wypowiedzi osób posiadających tytuł naukowy bądź opinię ekspertów w określonej dziedzinie są prawdziwe. Autentyczności określonego twierdzenia nie przesądza również autorytet instytucji naukowej.

Można wskazać także na błędy logiczne polegające na:

- odrzuceniu hipotezy prawdziwej,
- przyjęciu hipotezy fałszywej,
- wnioskowaniu, przy przyjęciu konkluzji niewynikającej z przesłanek (błąd formalny),
- wnioskowaniu, przy przyjęciu fałszywej przesłanki (błąd materialny)⁴.

Błędy występujące w opiniach biegłych można różnicować ponadto według źródła pochodzenia na:

- wewnętrzne – zawinione przez samego biegłego,
- zewnętrzne – na które biegły bezpośrednio nie ma wpływu.

Błędy wewnętrzne najczęściej wynikają z niedostatecznych kwalifikacji biegłego, są skutkiem braku wystarczającej wiedzy, braku podnoszenia kwalifikacji zawodowych i doksztalcania się. Błędy te mogą być też wynikiem lekkomyślności biegłego, który przewiduje możliwość popełnienia błędu, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że tego uniknie lub niedbalstwa biegłego, który z różnych powodów nie przewiduje możliwości pomyłki. O lekkomyślności biegłego mówi się w sytuacji, gdy podejmuje się on sporządzenia opinii przekraczającej jego kompetencje (posiadaną wiedzę i doświadczenie zawodowe bądź życiowe). Niedbalstwo zaś występuje między innymi wtedy, gdy biegły nie przeprowadzi niezbędnych, w okolicznościach danego postępowania, badań, pominię istotne dowody znajdujące się w aktach albo sporządzi opinię na podstawie niekompletnego materiału dowodowego.

Popełnianiu błędów w opiniowaniu sprzyja także brak u biegłego podstawowej wiedzy dotyczącej procedury cywilnej, w tym nieznanostwo swojej roli w procesie i zakresu kompetencji. Sprzyja to samowolnemu zmienianiu przez biegłego przedmiotu opinii.

Zdarzają się również biegli, którzy utożsamiają się ze sprawą lub wchodzą w kompetencje organu procesowego, co skutkuje często przekroczeniem zakresu opinii określonego przez ten organ.

⁴ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, Wydawnictwo Kurpisz, t. 1-50, 1995/2005, 1.19, s. 271-273,

Błędem w opiniowaniu sprzyja również brak doświadczenia biegłego w uczestniczeniu w procesie na sali sądowej. Biegły, który podczas przesłuchiwania na rozprawie przez sąd i strony procesu na okoliczności będące przedmiotem opinii ma tremę, nie posiada umiejętności precyzyjnego formułowania odpowiedzi na pytania lub poddaje się emocjom, może formułować również błędne wnioski.

Błędy zewnętrzne w opiniach to takie, na które biegły nie ma bezpośredniego wpływu. Przyczyną tego może być szczególnie dostarczenie biegłemu przez sąd niekompletnego materiału dowodowego bądź błędne czy niepełne przedstawienie przedmiotu opinii i takie sformułowanie tezy dowodowej lub pytań, na które sąd oczekuje odpowiedzi.

Możemy też wyróżnić błędy natury formalnej i merytorycznej.

Błędy formalne w opinii dotyczą braku niektórych istotnych jej elementów, które wymagają uzupełnienia. Stwierdzenie błędów formalnych w opinii biegłego dla organu procesowego oraz dla stron procesu jest łatwe, ponieważ wymogi formalne opinii biegłego sądowego określają przepisy prawa i orzecznictwo sądów. Błędy formalne opinii biegłego są stosunkowo proste do naprawienia przez ich usunięcie. Następuje to najczęściej przez uzupełnienie opinii, umieszczenie w niej brakujących elementów, np. danych osobowych autora opinii, daty, podpisu. Błędy merytoryczne to te, w wyniku których sąd otrzymuje opinie z powierzchowną analizą materiału dowodowego i wadliwymi wnioskami bądź celowo błędne (fałszywe).

Błędy merytoryczne w opiniowaniu mają swoje źródło między innymi w:

- 1) oparciu opinii na niekompletnych materiałach (dokumentach, innych dowodach),
- 2) nieprawidłowo przeprowadzonych badaniach, bezkrytycznym przyjęciu ich „wyników”,
- 3) niedostatku wiedzy i umiejętności biegłego w dziedzinie, w której funkcjonuje.

Wykrycie błędów w opinii może nastąpić w wyniku przesłuchania biegłego - autora opinii bądź konfrontacji biegłych (jednoczesnego przesłuchania) na rozprawie. Nadużywanie przez biegłego pseudonaukowego języka związanego z daną dziedziną wiedzy komplikuje wykrycie błędów merytorycznych w opinii, ponieważ czyni jej treść ciężką do merytorycznego sprawdzenia przez organ procesowy i przez strony procesu. Często stosują tę metodę autorzy opinii technicznych i medycznych. Zabieg ten służy dodaniu powagi biegłemu i czyni opinię bardziej naukową. Przyczynić się do tego może także powierzchowne opracowanie przez biegłego treści, wniosków i uzasadnienia opinii⁵.

⁵ A. Powszek, W. Powszek, *By biegli byli biegli. Poradnik dla biegłych sądowych i prawników. Część 2*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2019.

Podsumowując, należy podkreślić, że sąd, w celu wydania właściwego wyroku, powinien weryfikować merytorycznie opinie biegłych z uwzględnieniem zastrzeżeń zgłoszonych przez stronę procesową. Organy procesowe, korzystając z zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 k.p.c.), nie mogą w żadnej mierze tolerować błędów w opiniach biegłych, lecz dążyć do podejmowania precyzyjnych i obiektywnych wyroków sformułowanych na podstawie prawidłowo sporządzonych opinii biegłych sądowych.